CENA 20 groszy wraz z dodatkiem, a bez dodatku 10 groszy | **Należytość pocztowa opłacona ryczałtem**

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI:
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 252 (8480) | Niedziela, dnia 31 października 1926 r. | Rok XXXIV.

Stać, gdy mówi Najwyższy Dostojnik Rzeczypospolitej.

WARSZAWA, 30. Dowiadujemy się, że najważniejszym punktem rozmowy wczorajszej prezesa Rady Ministrów z marszałkiem Sejmu była sprawa sposobu otwarcia sesji, a to z tego powodu, że dotychczas nie był opracowany ceremonjał tego otwarcia. Wobec zmiany konstytucji rząd zajął się tą kwestją i dbając o zapewnienie należnego szacunku dla przedstawiciele najwyższej władzy państwowej zarządzał, że za przykładem zwyczajów zachodnich państw izba powinna wysłuchać dekretu prezydenta, otwierającego sesję stojąc a nie siedząc.

Dotychczas marszałek Rataj w sprawie tej nie porozumiał się z klubami i prawdopodobnie zakomunikuje opinję rządu w tej sprawie przedstawicielom klubów na konwencie seniorów, który odbędzie się dniu jutrzejszem w południe.

W rozmowie z jednym z wybitnych przedstawicieli lewicy, z którym poruszyłem tę sprawę dowiedzieliśmy się, że jest wykluczone, aby sprawa ta mogła stać się powodem konfliktu między rządem i Sejmem. Z tego wnioskować można, że jutrzejsze konwent prawdopodobnie jednomyślnie powziemie decyzję w tej sprawie, stosując się do życzeń rządu i zwyczajów parlamentarnych.

Należy jednak przewidywać, że stronnictwa skrajne lewicowe t. j. komuniści i enpechowcy oraz słowiańskie mniejszości narodowe nie zechcą zastosować się do ogólnych uchwał. Sprawa ta budzi ze zrozumiałych względów wielkie zaciekawienie w kuluarach sejmowych.

Marszałek Sejmu w godzinach południowych poszukiwał posłów różnych stronnictw celem porozumienia się z nimi w tej sprawie.

Rada Ministrów.

WARSZAWA, 30. Wczoraj o godz. 5 odbyło się w Prezydjum Rady Ministrów pod przewodnictwem Marszałka Piłsudskiego posiedzenie Rady, na którem m.in. załatwione były następujące sprawy: statut organizacyjny ministerjum przemysłu i handlu, organizacja urzędów probierczych, uposażenie osad okrętów wojennych w czasie pływania zagranicznego, zmiana regulaminu komitetu ekonomicznego, rozwiązanie rady miejskiej w Nowym Mieście, formalne załatwienie zasiłków dla funkcjonarjuszy państwowych w wysokości 10 proc. miesięcznie.

Na porządku dziennym znajdowała się również sprawa ustanowienia kosztów produkcji. Sprawa ta została jednak przesunięta na jedno z następnych posiedzeń.

Poza porządkiem dziennym załatwione były sprawy personalne.

Pismo premjera do marszałka Sejmu w sprawie posła Zdziechowskiego.

WARSZAWA, 30. Dowiadujemy się, że na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu marszałek Rataj odczytał z trybuny pismo prezesa Rady ministrów Marszałka Piłsudskiego, w którem Marszałek Piłsudski zawiadamia go, śledztwo w sprawie posła Zdziechowskiego nie jest jeszcze ukończone i trwa w dalszym ciągu. Wobec tego kwestja wyboru komisji śledczej w myśl ewentualnego wniosku Związku Ludowo-Narodowego w tej sprawie musi być narazie odroczona, aż do ukończenia śledztwa przez władze sądowe. Z punktu widzenia prawnego bowiem wykluczowane jest, aby w tej sprawie prowadziły równolegle śledztwo władze sądowe i komisja poselska w tym celu wybrana.

„Dzieje Grzechu" w min. spraw. wewnętrznych.

WARSZAWA, 30. Na skutek interwencji szeregu instytucji w sprawie wystawianej w Teatrze Polskim sztuki pod tytułem „Dzieje Grzechu", odbyła się dnia 28 b. m. w ministerstwie spraw wewnętrznych konferencja z udziałem dyrektora Teatru Polskiego. W rezultacie tej konferencji postanowiono usunąć ze sceny wszystkie momenty drastyczne w sztuce „Dzieje Grzechu", mogące drażnić poczucie moralności.

Wojewoda Remiszewski bawił w Łodzi w przejeździe do Lublina.

ŁÓDDŹ, 30. W przejeździe do Lublina bawił wczoraj w Łodzi wojewoda lubelski, p. Antoni Remiszewski, b. starosta łódzki i wojewoda łódzki.

Bachrach aresztowany!

WARSZAWA, 30. Dnia 28 b. m. organa policji państwowej aresztowały b. aspiranta urzędu śledczego w Warszawie Bachracha. Aresztowanie nastąpiło na skutek polecenia, wydanego przez p. ministra spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości. Aresztowany Bachrach został bezzwłocznie oddany do dyspozycji władz prokuratorskich.

Ulgi w podatku dochodowym.

ŁÓDŹ, 30. W swoim czasie min. skarbu zwróciło się do izby skarbowej w Łodzi ze specjalnym okólnikiem, w którym stwierdza, że w razie istnienia wyjątkowo pomyślnych warunków gospodarczych przeciętne normy zyskowności przedsiębiorstw mogą być przez komisje szacunkowe podwyższane. Komisje te w Łodzi stosowały podwyższenie do większości podatników, wobec czego organizacje kupieckie zwróciły się do min. skarbu z interwencją w tej sprawie.

Z przedłożeń przedstawicieli kupiectwa łódzkiego wynikało że komisje określały dochód w sumach, stanowiących częstokroć, 50—100, a nawet 200 proc. obrotu osiągniętego w roku 1925. Komisje niezawsze stosowały wobec płatników podatku dochodowego, którzy w 1925 r. mieli na swem utrzymaniu członków rodziny, ulgi, przewidziane w tych wypadkach, to znaczy odnośnie najdrobniejszych płatników, których dochód nie przekracza 7.200.

W związku z tem mają być w najbliższym czasie przesłane izbie skarbowej w Łodzi szczegółowe instrukcje, celem zastosowania wobec kupiectwa łódzkiego szeregu ulg, przysługujących im z tytułu ustawy o podatku dochodowym.

Strejk węglowy w Anglji na ukończeniu.

LODYN, (Radio) 30. Agencja „Reutera" donosi, jakoby udało się ze strony rządu angielskiego i górników dojść do pewnego porozumienia, Możliwem jest przeprowadzenie zgody w sprawie strejku węglowego, która polegać będzie na prowizorycznem podjęciu pracy w pewnych okręgach i wtedy ułożone zostaną warunki dla wszystkich kopalni.

Represje rządu chińskiego przeciwko Anglji.

HONKHONG, 30 (Radio). Minister Spraw Zagranicznych rządu Kantońskiego zawiadomił generalnego konsula angielskiego w Kantonie, że jego rząd w celu ochrony przemysłu i handlu chińskiego i utrzymania spokoju i porządku w Chinach postanowił rozściągnąć najszczególszą kontrolę nad podróżnymi, jeżdżącymi kolejami chińskimi oraz towarami przewożonemi temi kolejami, wreszcie postanowił również przystawić straż wojskową do wszystkich statków zagranicznych znajdujących się w porcie.

Trzęsienie ziemi w Armenji.

MOSKWA, 30. Wielkie trzęsienie ziemi, które przed kilku dniami nawiedziło Armenję, pociągnęło za sobą jak dotychczas zdołano ustalić, 355 ofiar. 300 osób jest ciężko rannych, wiele z nich dostało obłędu. Miasteczko Leninohan, gdzie na 3800 domów pozostało całych zaledwie 50, musi być całkowicie odbudowane. Ogółem zniszczonych zostało 25 wsi i 5500 domów. 12 wsi zniknęło zupeł z powierzchui ziemi. Blisko 90000 ludzi obozuje pod gołem niebem.

Mars zbliżył się o 8 mil. mil do ziemi.

LONDYN, 30. Obserwatorjum astronomicz w Greenwich komunikuje, że planeta Mars znajdowała się wczoraj w nocy o 8 mi-

ljonów mil bliżej orbity ziemi. Jest to zatem odległość nienotowana w ciągu 2—3 ostatnich lat. Planeta Mars była źle widziana w Londynie, to też mimo skrupulatnych obserwacji teleskopowych, rezultaty obserwacji były niedokładne. Punktem środkowym obserwacji było Greenwich, w którem uruchomiono olbrzymi teleskop o średnicy 28 cali i długości 28 stóp. Przyrząd ten powiększa 450-krotnie. Obserwacje wczorajsze podane zostaną do wiadomości po odpowiedniem ich skorygowaniu. Okserwatorjum w Greenwich sądzi że obserwacje wczorajsze posuną naprzód prace około poznania planety Marsa.

Dolar w Warszawie.

WARSZAWA, 28. Dolar w obrotach prywatnych — 9.00.

W dniu święta poległych bohaterów.

Jeżeli Polska ma wiele i drogich sercu polskiemu świąt narodowych, to dzisiejsze święto zaliczyć trzeba do najdroższych nam wszystkim.

Jest to święto Nieznanego Żołnierza, święto poległych bohaterów polskich, tych co polegli w walkach powstańczych o niepodległość Polski i tych, co w wielkiej wojnie światowej krwią i życiem swojem stworzyli zamurowane drzwi, wiodące ku zmartwychwstaniu Ojczyzny naszej.

W żadnym innym bodaj kraju droga śmierci nie wiązała się tak często jak w Polsce z drogą służby obywatelskiej i poświęcenia dla Ojczyzny.

Przez długie wieki, od czasów zamierzchłej przeszłości, wije się ta droga śmierci poprzez Boże Pole, Grunwald, Kircholm, Dzikie Pola, aż po mury Wiednia. Później Racławice, Samosiera, San Domingo, Berezyna, a jeszcze dalej te niezliczone miejsca bitew i potyczek powstańców, oraz Sybir daleki.

Wojna światowa stworzyła nowe cmentarze polskie, rozrzucone po świecie, — po lasach poleskich, litewskich i białoruskich, po ukraińskich stepach, po tajgach sybirskich, po tundrach murmańskich, w głębinach mórz dalekich i nieznanych; dalej we Francji pod Verdun, w lesie Aragońskim i tam w słonecznej Italji nad Piawą... Po całym świecie rozrzucone bieleją na wietrze kości polskie, samotne i opuszczone.

W końcu mamy jeszcze szlaki cmentarne obrony Lwowa, krwawych walk z bolszewikami i walk powstańczych na Górnym Śląsku.

Tę daninę śmierci płacił naród polski hojnie w przeszłości, na niej ugruntowała się świetność dawnej Rzeczypospolitej, z niej też jako ofiary z krwi narodu powstała dzisiejsza Zmartwychwstała i Zjednoczona Polska.

Nasza księga umarłych — to nietylko długa lista przodków i krewnych, to zarazem wielka księga ofiar i poświęceń całych pokoleń bohaterów bojowych, którzy krwią i życiem swojem wypisali najpiękniejsze karty historji Polski; księga ta, to jednocześnie Ewangielja żywa dla pokolenia dzisiejszego i przyszłych następców naszych.

Dzień Zaduszny jest pozatem świętem ludu polskiego, opartem na silnej i głębokiej tradycji. Opiera się ona na starym, jeszcze z czasów pogańskich pochodzącym kulcie dla zmarłych, a umocniła się jeszcze ta tradycja przez potęgę i przeżycia tragiczne narodu.

Lud polski wierzy, że w noc zaduszną umarli mają dozwolone zejścia na ten świat wśród żywych, że choć niewidzialni w noc tę odwiedzać mogą zmarłe matki — dzieci swoje, sieroty, z drugiej strony dzieci — rodziców i t. d. jedyny ten raz w ciągu roku.

W żadnym innym bodaj kraju to święto zmarłych niema tak wybitnego jak w Polsce charakteru religijnego i moralnego. Jest ono nietylko okazją do odwiedzania grobów, dla złożenia na nich wieńców i świateł płonących ale równocześnie dniem modlitw za dusze pokutujące, wreszcie dniem szczególnego uczczenia pamięci zmarłych oraz poległych bojowników i męczenników narodowych.

I dlatego też Dzień Zmarłych w Polsce tak głęboko czcimy i czcić będziemy zawsze.

Idą więc dzisiaj nasze myśli wstecz, ku tym minionym czasom, obejmują całą Polskę, całą kulę ziemską, gdzie tylko los wojenny i tułaczy rozniósł kości rodaków naszych.

Jak długa i szeroka ziemia polska, wszędzie na cmentarzach naszych płoną dzisiaj migotliwe kaganki, płyną pod niebiosy pieśni żałobne i według ludowych wierzeń dusze poległych bohaterów błąkają się pomiędzy żywymi.

I z bólem w sercu myślimy, że są cmentarze, na które nikt nie przyjdzie, są groby, na których nikt nie zapali żałobnych świateł, ni garści kwiatów jesiennych nie rzuci, ni pieśni żałosnej nie zaśpiewa.

Nie jesteśmy bowiem w stanie odwiedzić wszystkich tych mogił i mogiłek, rozsianych na drodze uchodźtwa polskiego, wzdłuż gościńców na wschód wiodących, nie możemy również odwiedzic swych wzgórków skromnych, na Murmanie śniegiem przyprószonych, zielenią na południu pokrytych, na przełęczach górskich i na rozłogach pól dalekich kośćmi żołnierzy polskich bielejących.

Na tych samotnych, opuszczonych i nikomu nieznanych mogiłach nie zapłoną dziś żałobne kaganki. Pusto tam będzie, ciemno i głucho.

Niech więc przynajmniej myśli nasze ku nim pobiegną i złożą hołd i cześć tym poległym za Ojczyznę. Niechże więc w dniu dzisiejszym pochwalone będzie imię tych setek tysięcy bezimiennych bohaterów polskich.

Myśmy w Polsce jeszcze Nieznanego Żołnierza wielkimi pomnikami nie uczcili, tak jak państwa zachodnie, jeszcześmy ku czci Jego nie wybudowali świątyni, a przecież tyle mieliśmy ich w narodzie, tych nieznanych, cichych bohaterów. Ledwie zdobyliśmy się na skromną płytę marmurową, w stolicy jedynie trochę okazale wyglądają.

A skoro nie pomnikami, to sercem uczcimy Ich pamięć i złożymy Im hołd należny. Niechaj w tej ceremonji nie braknie nikogo, bo wszyscy jesteśmy dłużni wdzięczność Tym, którzy ofiarą swej krwi męczeńskiej i życia położyli fundamenty pod gmach wolnej dziś i idącej do rozkwitu Najjaśniejszej naszej Rzeczypospolitej.

W sprawie Państwowego Banku Rolnego.

(Wywiad z p. Ministrem Reform Rolnych, dr. W. Staniewiczem).

Przedstawiciel Polskiej Agencji Publicystycznej otrzymał następujące informacje od p. Ministra W. Staniewicza w sprawie działalności Państwowego Banku Rolnego:

W związku z akcją oszczędności budżetowych pomoc kredytowa ze strony Państwa dla gospodarstw rolnych nie może być w chwili obecnej tak wydatną, aby czyniła zadość potrzebom gospodarczym drobnego rolnictwa. Zmniejszenie bezpośredniego udziału państwa w akcji kredytowej spowodowało zwiększenie znaczenia Państwowego Banku Rolnego, któremu obecnie przypada wzięcie czynnego udziału zarówno w zakresie wykonania reformy rolnej, jak i zapewnienia warunków dla pomyślnego rozwoju drobnego rolnictwa. W pierwszym zaś rzędzie stworzenie dogodnego kredytu dla grup ekonomicznych słabszych, zwłaszcza dla gospodarstw nowo powstałych z parcelacji musi iść po linji dążeń Państw. Banku Rolnego. To też dla sprostania powyższym wymogom posiada doniosłe znaczenie uruchomienie i zapewnienie w jaknajszerszej mierze możliwie dla niego kredytu w listach zastawnych Banku Rolnego. Przystępując przeto do urzeczywistnienia zakreślonego planu, Ministerstwo Reform Rolnych zapoczątkowało w ostatnich tygodniach akcję zwiększenia obiegu i pobwyższenia kursu listów zastawnych Państw. Banku Rolnego. Prace w tym kierunku przedsięwzięte spowodują osiągnięcie większego rozwoju kredytu rolnego, a zarazem sprowadzą dogodniejsze warunki spłaty dla wierzycieli Banku. Podkreślić w tym miejscu wypada, iż Ministerstwo Reform Rolnych, dążąc do potanienia kredytu, ostatnio opracowało projekt rozporządzenia o uproszczeniu trybu szacowania drobnych gospodarstw w wypadkach, przyznawania im pożyczek bankowych. Łącznie ze wspomnianą wyżej akcją Ministerstwo Reform Rolnych idąc w kierunku oparcia wzmiankowanego kredytu na listach zastawnych Państw. Banku Rolnego, rozpoczęło starania, aby listy te przyjmowane były przez władze skarbowe na poczet podatku majątkowego z zapewnieniem im dogodniejszych warunków rozrachunkowych. Ujęcie w ten sposób charakteru listów zastawnych niewątpliwie, wpłynie na zwiększenie obrotu i potanienie kursu listów zastawnych.

Wyłuszczyć należy, iż uproszczenie trybu szacowania drobnych gospodarstw, ubiegających się o pożyczkę państwową, ma duże znaczenie dla ułatwienia i potanienia kredytu. Dotychczasowy bowiem system indywidualnego szacunku gospodarstw, dokonywany przez specjalnie w tym celu wysyłanych na miejsce taksatorów, podrożał znacznie odnośne koszty, powodując tą drogą nadmierne obciążenie wierzycieli, zwłaszcza właścicieli gospodarstw drobnych. Zgodnie też przeto z opracowanym przez Ministerstwo Reform Rolnych projektem rozporządzenia, szacowanie gospodarstw będzie się odbywało na podstawie ogólnych norm szacunkowych, ustalonych dla pewnych charakterystycznych ekonomicznych jednostek terytorjalnych. W ten sposób zostanie usunięty indywidualny szacunek, jako wysoce nie ekonomiczny system szacunkowy, a co zatem idzie i zbędny.

W dziedzinie naprawy ustroju rolnego Ministerstwo Reform Rolnych zamierza w pierwszym rzędzie wyzyskać akcję kredyto-Państ. Banku Rolnego w kierunku przeprowadzenia racjonalnej komasacji gruntów, połączonej z jednoczesnem upełnorolnianiem scalanych gospodarstw karłowatych. Uruchomienie kredytów na kupno ziemi ze strony posiadaczy scalanych gospodarstw karłowatych, będzie najskuteczniejszym środkiem na poparcie akcji komasacyjnej. Brak bowiem tych kredytów jest czynnikiem hamującym rozwuj komasacji, która na niektórych terenach kraju występuje w znacznym rozmiarze. Przy scalaniu gruntów łącznie prowadzonych z upełnorolnianiem odnośnych gospodarstw rola Państwego Banku Rolnego polegać będzie przeważnie na pośredniczeniu w nabyciu obszaru niezbędnego na upełnorolnienie gospodarstwa w drodze zawarcia umowy przyrzeczenia kupna — sprzedaży z właścicielem sprzedawanego obszaru. Następnie obszar ten (w częściach idealnych) nabywać będą od Banku właściciele gospodarstw scalanych, wymagających upełnorolnienia w drodze umów przyrzeczenia kupna — sprzedaży; cały zaś obszar, kupiony przez Bank, włączony zostanie do obszaru scalenia i następnie ulegnie podziałowi w odpowiednim stosunku do poszczególnych odnośnych gospodarstw.

Jednocześnie Ministerstwo Reform Rolnych, pragnąc ułatwić parcelację uruchomiło

na mocy przepisów z dn. 12.VIII. 1926 roku. (Mon. Pol. Nr. 234 z dn. 12.X.1926 r.) kredyt w listach zastawnych Państw. Banku Rolnego dla właścicieli parcelowanych majątków. Kredyt ten umożliwi nabycie ziemi na dogodnych warunkach przez przejęcie wraz z nabytą parcelą zobowiązania do spłaty części pożyczki, zaciągniętej w Państw. Banku Rolnym przez właściciela parcelowanego obszaru na pokrycie ciążących na nim wierzytelności.

Dla jaknajszerszego udostępnienia ludności rolniczej korzystania z akcji Państw. Banku Rolnego Min. Reform Rolnych zamierza zwiększyć na prowincji ilość oddziałów Banku. W najbliższym czasie obok już istniejących agend w Poznaniu, Wilnie i Lwowie otworzone zostaną oddziały Państw. Banku Rolnego w Łucku i Grudziądzu, o uruchomienie których od dość dawna starała się miejscowa ludność rolnicza.

Potężny obchód Narodu Amerykańskiego na cześć Kościuszki.

W Bostonie, w stanie Massachussetts odbyć się ma połozenie kamienia węgielnego pod pomnik Kościuszki, ufundowany przez wychodźtwo polskie kosztem 25.000 dolarów.

Przed uroczystościami bostońskiemi jeszcze odbyła się w Waszyngtonie dn. 18 bm. uroczysta akademja na cześć Kościuszki, urządzona przez amerykańską organizację Fundacji Kościuszkowskiej, której celem jest wspólna praca Ameryki i Polski na niwie naukowej i wymiana dóbr duchowych pomiędzy obema narodami, a łącznie z tem ułatwienie wyjazdów profesorom i studentom polskim do Ameryki i amerykańskim do Polski.

Obchód odbył się pod przewodnictwem p. Ministra wojny przy współudziale licznych gubernatorów stanowych oraz wielu dygnitarzy i wybitnych osobistości amerykańskich.

Z okazji tego obchodu wysłał p. Prezydent Mościcki na ręce posła Rzeczypospolitej przy rządzie waszyngtońskim, p. Ciechanowskiego, depeszę następującej treści:

„Solidaryzując się całkowicie z celami Fundacji Kościuszkowskiej, biorę całem sercem udział w dzisiejszych uroczystościach i ślę szczere życzenia od siebie i w imieniu Narodu Polskiego, oby zbliżenie duchowe naszych dwuch krajów, rozpoczęte przez Kościszkę, trwało zawsze dzięki szczytnym wysiłkom instytucji, noszącej jego imię, a która otworzyła łączność intelektualną między Polską i Stanami Zjednoczonemi poprzez bliski kontakt duchowy między sferami naukowemi i młodzieżą.

Oby łączność ta rozwinęła się następnie w owocną współpracę na każdym terenie w imię wielkich haseł demokratycznych".

Kiedyż nastąpi pokój pomiędzy Niemcami i Polską

Pod tytułem powyższym ukazał się w wychodzącem na Śląsku niemieckiem piśmie „Volksblatt" artykuł wstępny, godny uwagi ze względu na stanowisko autora, różniące się zasadniczo od tak powszechnego tonu, jaki panuje w stosunku do Polski w całej niemal prasie niemieckiej. Przytaczamy ważniejsze wyjątki z „Volksblattu":

„Wbrew swojemu pierwotnemu stanowisku w komisji Ligi Narodów zdecydowali się przedstawiciele Niemiec w Genewie oddać głos za Polską. Dla Stresemanna był to może tylko gest wyrażający pragnienie pokoju, dla nas ma wejście Polski do Rady większe znaczenie. Ze szczerą radością witamy to, że Polska zasiądzie i głosować będzie w Radzie obok Niemiec i że otrzymała prawo ponownegó wyboru.

„Nasza dyplomacja, a niestety również i nasi dziennikarze żyją wciąż jeszcze błędnemi mniemaniami czasów przedwojennych, że na wschód od Niemiec nic już prócz Rosji się nie znajduje. Przejrzyjmy prase niemiecką, a zobaczymy, że nieliczne tylko pisma posiadają zrozumienie tego, że pomiędzy nas i Rosję wcisnął się klinem potężny, bogaty w ludność i gospodarstwo kraj, który zasługuje na baczną i poważną uwagę.

„Rosja przedstawia dziś jeszcze bardzo mało korzyści gospodarczych, z politycznego punktu widzenia zaś jest związek z Rosją raczej ciężarem. My, Niemcy, takimi jednak już jesteśmy; niezbadana azjatycko - tajemnicza dal milszą nam jest, niż bliski, pomimo wszelkich walk gospodarczych, stale w siłę wzrastający sąsiad.

„Wojna celna nie będzie trwała wiecznie, gdyż nie można wiecznie oddzielać od siebie dwuch państw, które granicą ze sobą wzdłuż wielkiej przestrzeni, mają te same potrzeby i te same trudności. „Upadku Polski" gospodarczego, czy politycznego nikt boleśniej nie odczuje, niż właśnie niemiecki Wschód. Niemiecki Wschód, a szczegolnie Śląsk Górny jest w wielkiej potrzebie. Ludność nie przyszła jeszcze do siebie po niezdrowej gorączce walk plebiscytowych i cierpieniach uchodźców. Kryzys gospodarczy ciąży wciąż jeszcze na nas z podwójną siłą. Miałby się do tego przyłączyć niepokój z zewnątrz, jakim byłby bezwątpienia upadek Polski? Cofnęlibyśmy się znów o całe lata wstecz.

„Niewątpliwie naprężenie pomiędzy Niemcami i Polską jest jeszcze wielkie. Kwestje mniejszościowe, nierozwikłane problematy gospodarczych nieporozumień, naprężenie na tle narodowościowym — wszystko to utrudnia tymczasem jeszcze rozsądną współpracę. W każdym razie jednak postąpilibyśmy o duży krok naprzód, gdyby Berlin zadał sobie chociażby połowę tych trudów w stosunku do Polski, jakie podjął w stosunku do Rosji.

„Błędy popełnia się często, z błedów jednak ciągnie się nauki. Nie jest jeszcze zapóźno naprawić wobec Polski błędy polityczne lat ubiegłych w sposób, któryby sprawiedliwie uwzględnił polityczne interesy zarówno Niemiec jak i Polski".

Z Teatru.

Dziś w sobotę 30 b.m. występuje Teatr Polski z dwoma przedstawieniami. Popołudniowe wypełni „Ten, którego biją po twarzy" — po cenach zniżonych, wieczorowe „Gaudeamus igitur" (Miss Mary) 3 aktowa humereska Wroczyńskiego i Winawera, której wczorajsza premjera zyskała sympatyczne przyjęcie publiczności. W niedzielę 31 bm. zapowiada afisz „Swierszcz za kominem" na po południu, a „Gaudeamus igitur" (Miss Mary) na wieczór. W przygotowaniu „Sędziowie" Wyspiańskiego i „Zrzędność i Przekora" Fredry, których premjera odbędzie się w czartek 4 listopada. Przedsprzedaż biletów w cukierni W.P. A. Mayera do godz. 6 wiecz., następnie w kasie Teatru. Sekretarjat wydaje bilety ulgowe ze zniżką 30% p.p. oficerom i urzędnikom w godz. 5—7 wiecz. Bilety ulgowe ważne są tylko na przedstawienia o cenach zwykłych. Sala dobre ograna.

Kalendarzyk teatralny:

Dziś w sobotę po poł.: „Ten, którego biją po twarzy".

Dziś w sobotę wiecz.: „Gaudeamus igitur" (Miss Mary).

Jutro w niedzielę po poł.: „Swierszcz za kominem".

Jutro w niedzielę wiecz.: „Gaudeamus igitur" (Miss Mary).

KRONIKA

30 PAŹDZIERNIK — **SOBOTA**
Germana B., Serapjona B.
W. słońca g. 6 m. 26. Z. g. 4 m. 12.
☽ W. g. 12 m. 29 pn. Z. g. 2 m 33 pp.

— **Od Redakcji.** Z powodu uroczystego święta Wszystkich Swiętych, jakie przypada w poniedziałek 1 listopada następny numer Gazety Kaliskiej opuści prasę drukarską we wtorek dn. 2-go listopada w godzinach rannych.

— **Poległym cześć!** Staraniem dowództwa 29 p. Strzel. Kaniowskich odprawioną będzie w dniu 3 listopada o godz. 10 rano w kościele św. Mikołeja, msza żałobna celebrowana przez Jego Exelencję księdza biskupa Krynickieho, za zmarłego od ran w walkach pod Warszawą ś. p. majora Stefana Waltera oraz wszystkich poległych oficerów i szeregowych 29 p. Strz. Kan. na polu chwały.

W czasie nabożeństwa pienia żałobne wykonają zaproszeni artyści i soliści orkiestry pułku pod batutą kap. Ksionka.

— **W dzień zaduszny dzieci nie pójdą do szkoły.** Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego komunikuje, że dzień 2 listopada, jako Dzień Zaduszny, wolny jest od nauki.

— **Pożegnalny wieczór T. Ordońskiego.** W sobotę 30 b. m. odbędzie się w sali restauracji M. Wypyszczyk, Al. Józefiny, pożegnalny występ lubianego humorysty — rezytatora T. Ordońskiego. Pan Ordoński zaskarbił sobie u bywalców „Variete" uznanie, a szczery humor jego wywołuje zasłużone oklaski. Program znacznie powiększony, 14 numerów, między innemi pp. Rinas znana operowa, H. Klingerówna wodewilistka śpiewaczka, prócz świetnego scketchu K. Toma p t. „Pikuś i Miciutka" w wykonaniu T. Ordońskiego i W. Milewskiej. Po programie „dancing".

— **Pogoda w Polsce.** Na dziś państw. inst. meteorologiczny przepowiada następującą pogodę:

Pochmurno, z drobnemi opadami. Na południowym wschodzie nieco pogodniej. Nieco cieplej. Umiarkowane wiatry z kierunków południowo-wschodnich, potem południowych. W górach wiatr halny.

— **Drugi wielki koncert reprezent. symfon. ork. 25 Dyw. P.** pod kierownictwem kap. L. Ksionka z udziałem dwóch solistów (fortepian i śpiew) odbędzie się w sobotę dn. 6 listopada. Szczegóły w afiszach i programach. Początek punktualnie o godz. 8.15 wiecz. Bilety wcześniej nabywać można w księgarni „Społecznej" ul. Wrocławska 37, obok kina „Miraż".

— **Ulgi podatkowe dla wykupujących świadectwa.** Jak się dowiadujemy, obowiązujący 10 proc. dodatek do podatków nie będzie pobierany od ceny świadectw przemysłowych. Ulga ta będzie jednak dotyczyła tych tylko, którzy wykupią świadectwa w listopadzie i w grudniu b. r.

— **Przewodnik Operowy „Pomsta Jontkowa".** W cyklu Przewodników Operowych Para ukazał się nowy tomik, podający życiorys kompozytora, streszczenie akcji i szczegółową analizę opery B. Walewskiego „Pomsta Jontkowa", którą z wielkim sukcesem wystawiają obecnie w Poznaniu. Jest to pierwsza w Polsce publikacja, zaznajmiająca nas bliżej z twórczością Walewskiego. Poprzednio ukazały się w wzmiankowanym cyklu: „Legenda Bałtyku" Nowowiejskiego oraz „Dalibor" Smetany.

Książka jest do nabycia we wszystkich księgarniach lub wprost od wydawców Biura Ogłoszeń „Par" w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 11.

— **Żywa pochodnia.** 8-mio letnia Jadzia Piszczorowicz córka pracownicy Dom. Złotniki Wielkie, widząc niejednokrotnie jak starsi po rozlaniu nafty na podłogę takową wypalali aby nie pozostało plamy, postanowiła sama zrobić również podobną próbę aby zobaczyć jak się wypala nafta i w tym celu oblała fartuszek naftą i podpaliła. Skutek był fatalny albowiem stanęła cała w ogniu. Zanim na krzyk dziecka przybiegli ludzie Jadzia tak silnie się poparzyła iż pomimo natychmiastowej pomocy w kilka godzin zmarła.

— **Kradzieże.** Dudkiewicz Marjanna, ul. Złota 11, zameldowała o kradzieży bielizny z mieszkania wartości 280 zł.

Burzyn Nachman, Nowa 14, doniósł o kradzieży 10 szt. gęsi wartości 150 zł.

— **Pożar.** Dnia 28.X. r. b. o godz. 18 w majątku Wilkowice, gm. Błaszki, należącym do Zelisławskiego Witolda wybuchł pożar, od którego spłonęła sterta pszenicy w słomie, wartości 7000 zł. Przyczyna pożaru na razie nie ustalona. Dochodzenie w toku.

— **Sporządzono protokuły** za zakłócenie spokoju publicznego. 1) Skrzypiński Kazimierz, Szklarska 11, 2) Ziołański Mikołaj, Nadwodna 18, 3) Ziołańska Zofja, Nadwodna 18, 4 Zajf Hersz, Widok 16, 5) Trzaskała Majer, Ciasna 21, 6) Bloch Mordka, Złota 11, 7) Klin Dawid, Złota 14, 8) Glanternik Dawid, Szopena 18.

Za puszczanie psa po ulicy bez kagańca, Szczepaniak Zenonowi, Pl. Kilińskiego 4.

Za urządzanie gry hazardowej w 3 karty. Helman Ignacy, Górnośląska 70.

Za dręczenie zwierząt. 1) Lange Jakób, Nadwodna 16, 2) Lange Froim, Ciasna 4, 3) Harłupski Moszek, Górnośląska 59.

Za trzepanie pościeli z balkonu na ulicę. Manikowska Marjanna, Wiejska 8.

Za nieoświetlanie klatek schodowych w porze wieczorowej. Snaliński Wincenty, Nowy Swiat 19, Wolf Mojsie, Pyzdry.

Z KRAJU.

— **Nowy tryb ogłaszania taryf kolejowych.** W ministerstwie komunikacii opracowano projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej, zmieniającego ustawę z dn. 31 lipca 1919-go roku w sprawie wydawania Dziennika Ustaw R. P. W myśl tej ustawy wszystkie rozporządzenia wprowadzające taryfy kolejowe, jakoteż rozporządzenia zmieniające i uzupełniające je były ogłaszane w Dzienniku Ustaw S. P. Stosowanie tej ustawy prowadziło do zbytecznego obciążenia Dziennika Ustaw R. P., prócz tego opóźniało ogłaszanie taryf,

wobec czego projektowane rozporządzenie zwalnia Ministra Komunikacji od obowiązku ogłaszania taryf w Dzienniku Ustaw R. P. natomiast powołuje w tym celu specjalne wydawnictwo pod nazwą „Dziennik zarządzeń taryfowych i przewozowych kolei żelaznych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej i w m. Gdańska".

— **Zarząd poczt i telegrafów przy ministerstwie robót publicznych.** Niedawno ogłoszone rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o ustanowieniu urzędu ministra komunikacji ma ulec według rozważanego obecnie projektu — zmianie, polegającej na tem, że zarząd poczt i telegrafów włączony na podstawie wymienionego rozporządzenia do kompetencji ministra komunikacji ma przejść do kompetencji ministra robót publicznych.

— **Uczczenie pamięci Jana Kasprowicza.** Wezwany Zarząd Główny T-wa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych przez Komitet uczczenia pamięci Jana Kasprowicza postanowił wydać odezwę do nauczycielstwa, w której wzywa je do uczczenia pamięci wielkiego poety, b. prezesa T-wa i pierwszego jego dobrze zasłużonego członka, przez jednorazowe opodatkowanie się na cele przez Komitet wyznaczone.

Ponadto zdecydowano ufundować stypendjum w wysokości 200 zł. rocznie, przeznaczając je dla niezamożnego ucznia, pochodzenia chłopskiego, przebywającego w jednym z gimnazjów bliskich duchowo Kasprowiczowi — jakiemi są gimnazja w Zakopanem, Nowym Targu lub Inowrocławiu.

ZE ŚWIATA.

— **Nadzieje Sowieckie w nowym roku gospodarczym.** Pan M. Kaufman, dyrektor departamentu ekonomiczno-prawnego (ekonomiczesko-prawoje uprawlenje) Komisarjatu Ludowego dla handlu omawia na łamach „Ekon. Ziźń" w artykule zatytułowanym „Bilans handlowy w Nowym Roku Gospodarczym" wytyczne polityki importowo-eksportowej w bieżącym roku gospodarczym.

„Stosownie do dyrektyw uchwalonych na wspólnem posiedzeniu Rady Komisarzy Ludowych i Rady Pracy i Obrony przy rozpatrywaniu cyfr kontrolnych na rok 1926/27, bilans płatniczy w tym roku wykazać winien saldo aktywne w sumie niemniej 100 miljonów rubli. Osiągnięcie tej nadwyżki możliwe jest jedynie pod warunkiem zrównoważenia bilansu handlowego. Zadanie to w roku bież. będzie łatwiejsze niż w roku zeszłym ze względu na zarysowującą się możliwość powiększenia długoterminowych kredytów zagranicznych. W tym celu zostaną zużytkowane kredyty niemieckie".

Nie ulega przytem, zdaniem p. Kaufmana, wątpliwości, że za przykładem Niemiec wstąpią na drogę długoterminowego kredytowania również inne państwa importujące. Dla osiągnięcia aktywnego bilansu płatniczego dążąć należy za wszelką cenę do uzyskania nadwyżki wywozu nad przywozem w pierwszym kwartale bież. roku gospodarczego. Dlatego wywóz w tym okresie powinien bezwarunkowo przewyższyć cyfrę wywozu za kwartał poprzedni, czyli ostatni kwartał roku gospodarczego 1925/26.

— **Ile papierosów i cygar wypala się w Niemczech.** Ostatnie obliczenis wykazały, że na głowę ludności w Niemczech przypada roczna konsumcja 485 papierosów i 95 cygar.

— **Gdzie znajdował się raj.** Pytanie to zaprzątało już uwagę niejednego człowieka, wiele też było odpowiedzi, lecz żadna niezadawalająca. Istnieje jednak na ziemi niejeden zakątek, który możnaby przyrównać do raju, w którym nieznane są nienawiść i strach...

Jednym z takich krajów są wyspy Galapagos. Nieraz już opiewano w opisach podróży te dziwne wyspy. Zadziwia w nich zwłaszcza ogromna poufnosć, z jaką tamtejsze zwierzęta odnoszą się do ludzi. Nie uciekają one przed człowiekiem bynajmniej, lecz podchodzą ciekawe, z widoczną chęcia poznania istoty nieznanego stworzenia.

Od lat całych znały tamtejsze ptaki, foki, żółwie i t. p. tylko podobne do siebie Całe generacje tych stworzeń żyły, nie widząc nigdy człowieka. To też ich poufność z człowiekiem jest wprost nieprawdopodobna!... Ptaki np. pozwalają się fotografować z bezpośredniej blizkości. Siadają w odległości jednego metra od wędrowca, a gdy badacz chce się cofnąć, ażeby uzyskać odpowiedni dystans, celem dokonania zdjęcia, ptaki idą za nim. Pelikany zniżają się w swym locie tak że dotykają prawie ramion i kapelusza. Motyle pozwalają się łapać gołą ręką, mewy chodzą za badaczem krok w krok.

Nie znają widocznie te stworzenia strzelby, ani jej wynalazcy z właściwej strony.

Z PIŚMIENNICTWA.

— **W N-rze 12 „Dziecka i Matki"** czytamy ciekawy artykuł Dr. Krąkowskiej „O kształceniu zmysłów w pierwszym okresie życia dziecięcego" — oraz artykuł, który powinien zainteresować wiele naszych matek — „Dziecko nerwowe" — Dr. Landowej. Dr. Popowski pisze o „Naświetlaniu lampą kwarcową" a Dr. Wiszniewski o tem „Co to jest krzywica".

Pożyteczne to pismo „Dziecko i Matka" otworzyło nowy i bardzo cenny dział „Odpowiedzi redakcji na listy rodziców".

W dziale praktycznym mamy ładne ubiory dziecięce, wzór haftów na sukienki dla dziewczynek, model rękawiczek dla małego dziecka i tablicę krojów.

— **Nr. 19 „Świata Kobiecego"**, dwutygodnika poświęconego modzie i sprawom kobiecym, przynosi korespondencję własną z Argentyny W. Melcer-Rutkowskiej: Kobieta w Argentynie — Aurelji Wyleżyńskiej: Idealne mieszkanie — Blue boy: Perfumy i kobiety — Anelim: Wady naszych dzieci — strach i jego zwalczanie — A. Pisulińskiego: Zakryty obraz, (dokończenie) — K. Alberti: Stracony rekord, powieść — Efeba: Gdy o piękność chodzi... — I. Kalinowskiej: To muszę mieć, artykuł o modzie — Kronikę kobiecą (dział zaprowadzony na stałe), Bibljografję, Kącik praktyczny, Dobrą Gospodynię, Odpowiedź redakcji, liczne modele sukień i okryć, pełne wybrednej prostoty i t. d. Ogłoszenie konkursu na najdowcipniejszą rozrywkę umysłową.

— **„Sztuki Piękne"**. Numer 1-szy (3-go Rocznika) za Październik 1926 r. ukazał się już w handlu. Treść numeru: 1) XV Międzynarodowa Wystawa Sztuki w Wenecji — napisał Mieczysław Treter. 2) Kronika artystyczna. Numer zdobią: 26 ilustracyj w tekście i 1 rotograwjura z obrazu Apolonjusza Kędzierskiego „Chłopi Polescy".

Cena egzempl. 5 zł., prenumerata kwartalna 14 zł.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i w Administracji „Sztuk Pięknych" Kraków, Wolska 19.

— **„Świat Kupiecki" — „Kupiec Polski"** Ukazał się № 43 „Świata Kupieckiego" — „Kupca Polskiego" organa Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polski Zachodniej (Wielkopolska, Pomorze i Górny Śląsk) oraz Kupiectwa Polskiego Małopolski, o treści następującej:

1. Zjazd Kupiectwa Polskiego w Bydgoszczy.
2. Nieco o organizacji Zw. Tow. Kupieckich w Bydgoszczy — Ed. Masiak.
3. Bydgoszcz w cyfrach — Józef Zernicki.
4. Uwarśtwowienie ludności m. Bydgoszczy — Józef Zernicki.
5. Udział żydów w życiu handlowem na terenie m. Bydgoszczy.
6. Do charakterystyki handlu materjałów budowlanych — Laskowski.
7. Uroczyste otwarcie Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu.
8. Nareszcie — Dr. J. Jachimski.
9. Szkolnictwo handlowe w Polsce.
10. 73-letni jubileusz Izby przem.-handlowej w Poznaniu.
11. Ustawa z dnia 2 sierpnia 1926 o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji — Dr. J. Hryniewiecki.
12. Życie organizacyjne kupiectwa.

Numer powyższy jest zeszytem ogólno-sprawozdawczym. Podpada obfitość różnych cennych artykułów, komunikatów i notatek.

„Bluszcz". Wyszedł 43 № „Bluszczu" — w którym poruszono szereg żywotnych spraw: M. B. L. — pisze o „Robotnicach fabrycznych w Warszawie", H. Ceysingerówna rzuca ciekawe myśli w art. „Ponad różnicami przekonań", T. Męczkowska omawia sprawę „Pracy ucznia domowej".

W dziale literackim „Bluszcz" daje piękne nowele i dwie powieści.

W dziale praktycznym prócz szeregu ciekawych artykułów ładne mody i piękny arkusz wzorów.

SPRAWOZDANIE.

Tydzień Szkolny od 23.IX — 3.X na rzecz I-ej Żyd. Szkoły Ludowej im. „B. Borochowa" dał następujący wynik:

Przychód	327.90
Wydatki	213.39
Pozostało	114.51

Pierwsza Żyd. 7-mio Kl. Szkoła Powsz. im. B. Borochowa w Kaliszu.

1407

Kącik radjowy.

Budowa wielekiej stacji w Stuttgardzie jest na ukończeniu i w najbliższych dniach rozpoczną się próby.

Nowe stacje.

Sowiety projektują otwarcie nowych stacji: w Taszkencie (50 kw.), Petropawłowsku — 15 kw. i Baku (10 kw.). Oprócz tego ma być wybudowaną największa stacja na świecie w Kaszira — Szaturą (1000 kw.), z której audycje będą przez dedektory słyszane w całej Rosji.

Kolossal!.

Superstacja radjowa, której budowa została rozpoczęta w roku 1924 przez Dyrekcję Poczt i Telegrafu w Herzogstadt w Bawarji, zostanie wkrótce ukończona. Antena tej stacji jest zawieszona między dwoma wierzchołkami gór na wysokości 3.000 m. nad poziomem morza.

Siła stacji jest obliczona na 1000 kilowatów. Jest to bezwątpienia najpotężniejsza stacja nadawcza na całym świecie, pozwalająca Niemcom mówić do całego świata wtedy, kiedy im się podoba.

Stacja w Dawentry.

W ostatnich czasach przeprowadzono badania techniczne wielkiej stacji w Dawentry, należącej do B. B. C. Według orzeczenia ekspertów jest możliwem podniesienie jeszcze siły stacji w Dawentry.

RADIO.

Program na niedzielę 31 października

WARSZAWA (400) 16.30 Odczyt Fijałkowskiego o hodowli świń; 17 Pogadanka radiowa; 17.30 Koncert; 19 Odczyt prof. Mościckiego, 20.05 referat, 20.30 Koncert popularny.

BERLIN — KÖNIGSWURST. (504—1300) 9 Nabożeństwo 11.30 Koncert orkiestry wojskowej, 16.30 Koncert ork. Stejszerów; 20 30 Uroczystość rocznicy reformacji 22.30 Tańce.

WROCŁAW (418) 11 Naboż. ewang. 12 Koncert; 16 Koncert rosyjskiej orkiestry na bałabajkach pod dyr. Czerniakowa 20 Wieczór popularny 22.30 Tańce.

GDAŃSK (272) 16 Koncert, 20 Operetka.

LIPSK (452) 20.30 Organy, 12 Obchód reformacji, 16 Tragedja, 18.15 Marta op. Flotowa, 21 Kabaret.

MONACHJUM (485) 11 Dzwony, 15.30, 20 Koncerty; 21.15 Kabaret.

HAMBURG (392.5) 9.15 Naboż. 13.15, 13.45 Koncerty; 20 „Doliny" op. d'Alberta.

FRANKFURT n/M. (470) 20.30 Nabożeństwo, 12, 17, 20.30 Koncerty.

MEDJOLAN (320) 16.35 Jazzband, 21 Koncert.

KOPENHAGA (347) 10 Naboż. 20 i 21.30 Koncerty.

PRAGA (368) 9.30 Naboż. 11, 17, 20, 21 Koncerty.

OSLO (382) 11 Naboż. 20, 21.30 Koncerty.

RZYM (425) 10.30 Koncert kościelny, 17 Jazzband 20.45 Wielki wieczór Pucciniego.

BERN (435) 11 Naboż 13, 15.30, 20.05 20.30 Koncerty.

PARYŻ (458) 21 Koncert.

BRUKSELLA (487) 20.30 Operetka.

ZURYCH (513) 11, 13, 15.30, 20 Koncerty.

BRNO (521) 10, 19 Koncerty.

WIEDEŃ (530) 10 Organy, 11, 16, 18.10 Koncerty; 19.30 „Kobietka z Holandji" op. Kalmana.

BUDAPESZT (560) 11.45, 16, 17.45, 20 i 22 Koncerty.

LONDYN—DAVENTRY (1600) 17.30 Koncert solistów, 19.30 „Noc Wszystkich Świętych" transp. z teatru; 21.55 Dzwony z katedry; 23.15 Wielki koncert instrumen. wokalny.

BIULETYN

SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ" Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dniu 30 października 1926 r. g. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	737.4
2) Kierunek wiatru	S
3) Siła wiatru	1 m/s
4) Stan nieba	Chmurn.
5) Wilgot. bezwzględna	5.6 mm
6) Wilgot. względna	92%
7) Temp. powietrza	+3.°9
8) Ilość opadów (z doby ubiegłej)	—
9) Najwyż. temp. (z doby ubiegłej)	+6°.7
10) Najniż. temp. (z doby ubiegłej)	+1.3
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. p.p.	+ 0°.62

Druk „Gazety Kaliskiej" — Aleja Józefiny 1. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Sp. z ogr. odp. Redaktor M. RADWAN.